

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko L. G. i P. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt V Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód B. sp. z o.o. w W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 stycznia 2021 r., oddającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 11 lipca 2019 r.

Powód wystąpił przeciwko pozwanym P. i L. G. z powództwem ze skargi pauliańskiej o uznanie, że umowa przeniesienia własności nieruchomości,

stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...), położonej w R. przy ulicy P. oraz umowa zwolnienia z długu zawarta w dniu 5 listopada 2013 r. pomiędzy M. S. i E. S. a pozwanymi jest bezskuteczna w stosunku do powoda do kwoty 64 571,23 zł - będącej częścią wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty z dnia 20 grudnia 2013 r., zaopatrzonym w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 30 marca 2015 r. Alternatywnie powód wskazał, iż pozwani P. G. i L. G. mogą zadośćuczynić jego roszczeniu poprzez zapłatę kwoty 64 571,23 zł.

Sąd Rejonowy w P. oddalił powództwo, uznał bowiem, że po stronie pozwanych (osób trzecich w rozumieniu art. 527 § 1 k.c.) nie została spełniona przesłanka posiadania wiedzy o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub możliwości powzięcia informacji o tym przy zachowaniu należytej staranności.

Sąd Rejonowy uznał ponadto, że w pozwani obalili domniemanie ustanowione w art. 527 § 4 k.c. P. G. nie miał podstaw, aby przypuszczać, iż M. S. znajduje się w złej kondycji finansowej. Umowy jakie zawierał z M. S. były realizowane należycie, a ewentualne opóźnienia w płatnościach strony umów traktowały jako normalną sytuację w relacjach pomiędzy przedsiębiorcami.

Na podstawie zapisów w umowie notarialnej z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd ustalił, że małżonkowie S. złożyli oświadczenia, iż łączna wartość ich majątku nieruchomego, ruchomego, wierzytelności wobec osób trzecich i wartość środków pieniężnych pozostałych po przeniesieniu własności nieruchomości będącej przedmiotem umowy, wystarcza na zaspokojenie wszelkich (ewentualnych) zobowiązań wobec osób trzecich, zarówno wymagalnych, jak i niewymagalnych (§1 pkt 19 aktu notarialnego z 5 listopada 2013 r.). Oświadczyli też, że nieruchomość będąca przedmiotem umowy jest wolna od wszelkich ograniczeń w rozporządzaniu, obciążeń i długów na rzecz osób trzecich, czy roszczeń tych osób. Ponadto przedłożyli przed zawarciem umowy zaświadczenie o niezaleganiu z płatnościami składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz zaświadczenie o nieposiadaniu zaległości

podatkowych wobec Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego wynikających z doręczonych decyzji organu podatkowego, a mogących spowodować powstanie hipoteki przymusowej. Przedłożyli też dokumenty (operaty szacunkowe), z których wynikało, że ich majątek ma wartość przewyższającą hipoteki ujawnione w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości będących własnością M. S.. Nieruchomość położona w R. przy ulicy P. nie stanowiła w dniu zawierania umowy jedyne go majątku dłużników.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwani podjęli przed zawarciem zaskarżonej umowy wszelkie możliwe kroki w celu zbadanie kondycji finansowej i majątkowej dłużników.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 28 stycznia 2021 r. oddalił apelację powoda od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Zaakceptował ustalenia faktyczne i przeprowadzone na ich podstawie rozważania prawne. Potwierdził prawidłowość oceny, że pozwani obalili domniemanie, jakoby było im wiadome, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Podkreślił, że wprowadzie pozwany i dłużnik pozostawali ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych, lecz ta okoliczność nie wystarczy, by przyjąć, że zwalniając dłużnika z długu w zamian za własność jego nieruchomości, stanowiącej 1 % wartości całego majątku dłużników, pozwani mieli lub powinni byli mieć świadomość, że dłużnik dokonuje tej transakcji z pokrzywdzeniem pozostałych swoich wierzycieli. Pozwany - po zapoznaniu się z sytuacją majątkową dłużnika - nie miał podstaw do przypuszczeń, że dłużnik zaprzestanie spłacania swoich innych należności, zaś ewentualni wierzyciele nie będą w stanie zaspokoić się z pozostałej części znacznego majątku, który posiadał.

Skargę kasacyjną powód oparł na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 327¹ § 1 pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 pkt 1 w zw. z art. 378 § 1 zdanie pierwsze i w zw. z art. 382 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. Zakwestionował także – jako błędną – wykładnię art. 527 § 1 k.c. samego oraz tego przepisu w zw. z art. 527 § 4 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c.

We wnioskach powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania,

ewentualnie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Zażądał także zasądzenia solidarnie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwani wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna stanowi środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, umożliwiający usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie jest natomiast ogólnie dostępnym środkiem zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tak pomyślanych zadań skargi kasacyjnej służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to znaczy jej oczywistą zasadnością „ze względu na kwalifikowane naruszenie przez Sąd II instancji przepisów prawa procesowego oraz materialnego, w stopniu skutkującym koniecznością uchylecia lub zmiany zaskarżonego wyroku, a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi.”

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści rzetelnie sporządzonej skargi - bez dalszych analiz - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zarzucane naruszenia prawa są tej rangi, że zaskarżone orzeczenie z ich powodu jest jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Skarżący, powołując się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać tak rozumianą zasadność przynajmniej jednego z zarzutów kasacyjnych.

Wskazane przez skarżącego okoliczności nie mają wystarczającej siły przekonywania. Kwestionowanie przez skarżącego stanowiska przyjętego przez sąd odwoławczy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Rozpoznając skargę Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani poprawności oceny dowodów dokonanej przez sąd odwoławczy. Z tego powodu zarzuty skargi kasacyjnej skupiające się na podważaniu ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, jako naruszające zakaz z art. 398³ § 3 k.p.c. są niedopuszczalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

Zawarte w skardze zarzuty dotyczące wadliwego skonstruowania uzasadnienia i nieustosunkowania się przez Sąd drugiej instancji do zarzutów apelacyjnych - gdyby odpowiadały rzeczywistości – mogłyby podważyć wiążący charakter ustaleń faktycznych. Są one jednak oparte na nierzetelnym przedstawieniu treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, które poza fragmentem cytowanym przez skarżącego zawiera szerokie ustosunkowanie się do zarzutów apelacyjnych. Stwierdzenie tego faktu dostrzegalne jest nawet przy pobieżnej lekturze uzasadnienia.

Skarżący stara się w skardze kasacyjnej wykazać, wbrew ustaleniom faktycznym poczynionym w sprawie, że pozwani mieli świadomość, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a przynajmniej przy dołożeniu należytej staranności mógł przewidywać takie pokrzywdzenie „w granicach ewentualności”. Jednocześnie zarzuca, że oczywistym błędem Sądu Apelacyjnego była ocena, iż przesłankę pokrzywdzenia wierzycieli dokonaniem zaskarżonej czynności należy badać tylko i wyłącznie na dzień zawarcia zaskarżonej umowy.

Tymczasem z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że pozwani nie wiedzieli, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz że dołożyli oni należytej staranności, wymaganej w okolicznościach tej konkretnej sprawy, aby wiedzę taką uzyskać. Oparcie argumentacji na odmiennych założeniach faktycznych wyklucza

uznanie skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnioną w zakresie zarzutów procesowych.

Także zarzut błędu wykładni popełnionego, zdaniem skarżącego, poprzez zbadanie stanu świadomości pozwanych w chwili zawierania umowy, a nie w chwili wytoczenia przeciwko nim powództwa nie jest uzasadniony. W piśmiennictwie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że pokrzywdzenie wierzyciela powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie jego zaspokojenia. Stan rzeczywistej niewypłacalności dłużnika oceniany jest według chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską, jak również w chwili wyrokowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04). Natomiast ocena świadomości osoby trzeciej co do tego czy dokonywana przez nią z dłużnikiem czynność prawna krzywdzi jego wierzycieli musi być badana na dzień jej dokonania. Koncepcja powoda, że badanie świadomości osoby trzeciej, będącej kontrahentem dłużnika w czasie, kiedy uzyskał on wiedzę o wytoczeniu powództwa pauliańskiego ze względu na niemożność zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku dłużnika zawsze musiałoby skutkować uznaniem, iż osoba trzecia wiedzę taką już wówczas posiada, natomiast nie mogłoby stanowić podstawy do postawienia jej z tego tytułu zarzutu nieprawidłowego zachowania przy dokonywaniu w przeszłości czynności prawnej z dłużnikiem. Także więc w ta grupa zarzutów nie uzasadnia stwierdzenia oczywistej zasadności skargi wniesionej przez powoda.

W konsekwencji podstawa wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie została wykazana przez powoda. Okoliczności sprawy nie świadczą także o wystąpieniu innych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).